

Protokół Nr 81/V/2018
posiedzenia wyjazdowego Komisji Edukacji
Rady Miejskiej w Łodzi,
z dnia 8 maja 2018 r.

siedziba Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 128 przy ul. Niciarnianej 2a w Łodzi

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 7 radnych
obecnych - 7 radnych
nieobecnych - 0 radnych

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

Zaproszenia stanowią załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:

Przewodniczący Komisji radny p. Sylwester Pawłowski.

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu Nr 79/IV/2018 z dnia 3 kwietnia 2018 roku.
2. Przyjęcie protokołu Nr 80/IV/2018 z dnia 17 kwietnia 2018 roku.
3. Szkolnictwo specjalne w Łodzi na różnych poziomach nauczania.
4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski powitał radnych, zaproszonych gości i po stwierdzeniu quorum (na podstawie podpisów radnych złożonych na liście obecności) otworzył posiedzenie Komisji.

Powiedział: Jest bardzo istotne, z punktu widzenia samorządu, że temat szkolnictwa specjalnego, na posiedzeniu Komisji, możemy podjąć. I kilka powodów, dla których czynimy to właśnie dzisiaj. Otóż szkolnictwo specjalne pozostaje za zwyczaj w cieniu wielkiej edukacji. Ono istnieje i zalety edukacji specjalnej znają uczniowie, znają rodzice, a nade wszystko od strony metodyczno – merytorycznej znają nauczyciele. Dla wielu szkolnictwo specjalne pozostaje pewną białą księgą. I również dla samorządu, dla części członków Komisji Edukacji współdecydujących o tym, co się dzieje w łódzkiej edukacji to szkolnictwo pozostaje tylko i wyłącznie w warstwie teoretycznej. Zaplanowane na ten rok posiedzenie w jednej ze szkół jest właśnie wyjściem naprzeciw tym potrzebom związanym z samorządem. Jest jeszcze kilka innych powodów, dla których szkolnictwo specjalne staje się przedmiotem naszej dzisiejszej Komisji. Otóż Łódź jest miastem, które ma jedno z najlepszych rozwiązań, jeśli chodzi o szkolnictwo specjalne. Wszystkie obszary, jakie możemy sobie wyobrazić pod mianem specjalnej edukacji w Łodzi, są uwzględnione. Po drugie jest to obszar łódzkiej edukacji, na który przeznaczamy przecież niemałe środki finansowe. Ja zdaję sobie sprawę, że one zawsze będą niewystarczające jak dla całej edukacji, ale nie waham się zaryzykować stwierdzenia, że budżety placówek specjalnych oświatowych przekraczają w wielu

przypadkach budżety całej gminy i to kilkakrotnie. Wreszcie możemy się pochwalić bardzo dobrze przygotowaną kadrą pedagogiczną działającą w obszarze edukacji specjalnej, o czym też poza konferencjami i wąskim środowiskiem rzadko, kiedy mówimy. Tak się złożyło, że również nasze dzisiejsze spotkanie toczy się w kręgu dyskusji o środowisku osób niepełnosprawnych, przez pryzmat tego, co się dzieje w Sejmie przy ul. Wiejskiej. Myślę, że dobrze się dzieje, że podejmujemy ten temat nie ze względu na to, co się dzieje w Warszawie tylko ze względu na wagę szkolnictwa specjalnego w ogóle w całości tych przedsięwzięć na terenie naszego miasta. Ale jest jeszcze jeden powód, który zdecydował, że czekaliśmy aż do wiosny 2018 roku, otóż jest to wdrażana reforma edukacji. Ona wymusza nie tylko zmiany strukturalne, ale będzie również wymuszała względy programowe w kształceniu specjalnym. O tym wszystkim chcielibyśmy dzisiaj usłyszeć z ust osób, mających w tej sprawie wiele do powiedzenia.

Następnie przedstawił proponowany porządek posiedzenia. Poinformował o propozycji wprowadzenia do porządku punktów 3a i 3b w brzmieniu:

3a. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2018 rok - **druk nr 134/2018**.

3b. Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2018-2040 – **druk nr 135/2018**.

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie wprowadzenie do porządku obrad Komisji, punktu: 3a. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2018 rok - **druk nr 134/2018** oraz punktu: 3b. Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2018-2040 – **druk nr 135/2018**.

Komisja w głosowaniu przy **6** głosach „za”, **braku** głosów „przeciw” i **braku** głosów „wstrzymujących się” wyraziła zgodę na wprowadzenie do porządku obrad Komisji punktu: 3a. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2018 rok - **druk nr 134/2018** oraz punktu: 3b. Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2018-2040 – **druk nr 135/2018**.

Ad pkt 1 – Przyjęcie protokołu Nr 79/IV/2018 z dnia 3 kwietnia 2018 roku.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: poinformował, że protokół został przesłany radnym pocztą elektroniczną. Zapytał, czy radni zgłaszają uwagi?

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący poddał pod głosowanie protokół Nr 79/IV/2018 z dnia 3 kwietnia 2018 roku.

Komisja w głosowaniu przy **6** głosach „za”, **braku** głosów „przeciw” i **braku** głosów „wstrzymujących się” przyjęła protokół Nr 79/IV/2018 z dnia 3 kwietnia 2018 roku.

Ad pkt 2 – Przyjęcie protokołu Nr 80/IV/2018 z dnia 17 kwietnia 2018 roku.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: poinformował, że protokół został przesłany radnym pocztą elektroniczną. Zapytał, czy radni zgłaszają uwagi?

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący poddał pod głosowanie protokół Nr 80/IV/2018 z dnia 17 kwietnia 2018 roku.

Komisja w głosowaniu przy **6** głosach „za”, **braku** głosów „przeciw” i **braku** głosów „wstrzymujących się” przyjęła protokół Nr 80/IV/2018 z dnia 17 kwietnia 2018 roku.

Ad pkt 3 – Szkolnictwo specjalne w Łodzi na różnych poziomach nauczania.

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta: Miasto w zakresie edukacji we wszystkich swoich programach wskazuje priorytety dla dzieci i młodzieży z określoną niepełnosprawnością, tj: wsparcie rodziny z małym niepełnosprawnym dzieckiem - wczesne wspomaganie rozwoju (zwiększenie liczby Zespołów Wczesnego Wspomagania Rozwoju); zapewnienie wysokiej jakości usług terapeutycznych, rewalidacyjnych, rehabilitacyjnych na każdym etapie kształcenia; dostosowanie oferty kształcenia zawodowego do potrzeb rynku pracy i możliwości zatrudnienia osób z niepełnosprawnością; wykorzystanie kadry i bazy szkoleniowej szkół i placówek kształcenia specjalnego na rzecz wsparcia ucznia z niepełnosprawnością w szkołach ogólnodostępnych (oraz nauczycieli); wzmacnianie roli i znaczenia szkół specjalnych. Te priorytety wpisują się w model wsparcia i kształcenia dziecka z niepełnosprawnością w Łodzi i to kształcenie rozpoczynamy od wczesnego wspomaganie rozwoju, następnym etapem są przedszkola i szkoły ogólnodostępne z oddziałami integracyjnymi, przedszkola i szkoły kształcenia specjalnego, i także nauczanie indywidualne oraz przedszkola i szkoły ogólnodostępne gdzie nie ma oddziałów, a gdzie uczą się dzieci z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego. W tej chwili w Łodzi funkcjonuje 7 ośrodków wczesnego wspomaganie rozwoju, liczba dzieci w wieku od 0 do 7 r. ż. korzystających z wsparcia i pomocy WWR wynosi 387.

Programy i projekty zwiększające zakres wsparcia: Projekt „Sobota ze specjalistami”, realizowany od 2013 r. (konsultacje, warsztaty, konsultacje lekarzy specjalistów); 2. „Wakacje ze specjalistami”; 3. Program „Za życiem” - podpisanie porozumienia przez Miasto Łódź i MEN (program obejmuje lata 2017 – 2021). W ramach tego programu miasto wskazała specjalny ośrodek szkolno – wychowawczy na ul. Krzywickiego na wiodący ośrodek koordynacyjno – rehabilitacyjno – opiekuńczy. Celem tego ośrodka jest udzielanie wsparcia, pomocy rodzinie i dziecku z poważnymi wadami rozwojowymi. Wskazało Bursę szkolną Nr 11 na ul. Drewnowskiej, gdzie mamy zabezpieczone 5 miejsc dla uczennic w ciąży i są to jednoosobowe pokoje. Jest to program finansowany przez MEN i jest przekazywany w transzach. W 2017 roku było to 126 400 zł, w tym roku otrzymamy 641 100 zł. Są to duże środki, które pozwolą na bardzo wyspecjalizowaną obsługę wczesnego wspomaganie rozwoju. Wszystkie nasze placówki kształcą uczniów z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego. W Łodzi funkcjonuje 7 przedszkoli miejskich ogólnodostępnych z oddziałami integracyjnymi gdzie wychowuje się 151 dzieci z orzeczeniami, mamy szkoły ogólnodostępne z oddziałami integracyjnymi na wszystkich etapach jest ich 14 i uczymy tam 533 dzieci z orzeczeniami, mamy szkoły ogólnodostępne i przedszkola ogólnodostępne gdzie nie ma oddziałów integracyjnych, ale są dzieci z orzeczeniami. Takich dzieci z orzeczeniami jest 230 dzieci w 88 szkołach i 37 przedszkolach i tych dzieci jest 55.

Na to kształcenie integracyjne i włączające nakładają się szkoły specjalne wszystkich typów, jest ich 27 i w tych szkołach uczy się w tej chwili 1584 uczniów. Mamy 2 przedszkola specjalne, gdzie jest 49 uczniów. W naszych szkołach specjalnych funkcjonuje: 12 szkół podstawowych specjalnych, 4 gimnazja specjalne (po zmianie), 2 branżowe szkoły specjalne I stopnia, 3 szkoły przysposabiające do pracy, 2 technika specjalne, 2 licea ogólnokształcące specjalne i 2 szkoły policealne. Razem jest to 27 placówek na wszystkich poziomach kształcenia.

Ogólna liczba uczniów w szkołach i placówkach kształcenia specjalnego wynosi 1584, w tym: niewidomych 7, słabo widzących 77, niesłyszących 69, słabosłyszących 51, z autyzmem /zespołem Aspergera 31, z niepełnosprawnościami sprzężonymi 355, z niepełnosprawnością ruchową/afazją 23, z chorobami przewlekłymi 263, z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu: lekkim 369, umiarkowanym lub znacznym 241 oraz głębokim 98.

W Łodzi funkcjonuje sieć szkół specjalnych i staramy się, aby ona była jak najbardziej racjonalnie rozłożona:

Szkoła Podstawowa Specjalna nr 105, ul. Sucharskiego 2

Szkoła Podstawowa Specjalna nr 128, ul. Niciarniana 2a

oddziały przedszkolne, Zespół Wczesnego Wspomagania Rozwoju

Szkoła Podstawowa Specjalna nr 168, ul. Plantowa 7

oddziały przedszkolne, Zespół Wczesnego Wspomagania Rozwoju

Szkoła Podstawowa Specjalna nr 176, ul. Roosevelta 11/13

Szkoła Podstawowa Specjalna nr 194, ul. Siarczana 29/35

oddziały przedszkolne, Zespół Wczesnego Wspomagania Rozwoju

Szkoła Podstawowa Specjalna nr 60, nr 146, nr 201

zorganizowane w podmiotach leczniczych.

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 1, ul. Siedlecka 7/21

Branżowa Szkoła I st. Specjalna nr 22

LVII Liceum Ogólnokształcące Specjalne

Technikum Specjalne nr 24

Szkoła Policealna nr 23

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 3, ul. Tkacka 34/36

Szkoła Podstawowa Specjalna nr 177

Szkoła Przystosowująca do Pracy nr 3

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 4, ul. Krzywickiego 20

Zespół Wczesnego Wspomagania Rozwoju

Szkoła podstawowa Specjalna nr 97

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 6, ul. Dziewanny 24

Szkoła Podstawowa Specjalna nr

LVI Liceum Ogólnokształcące Specjalne

Technikum Specjalne nr 23

Szkoła Policealna nr 20

Zespół Szkół Specjalnych nr 2, ul. Karolewska 30/34

Szkoła Podstawowa Specjalna nr 90

Szkoła Przystosowująca do Pracy nr 1

Zespół Szkół Zawodowych Specjalnych nr 2, al. I Dywizji 16

Branżowa Szkoła I st. Specjalna nr 24

Szkoła Przystosowująca do Pracy nr 2

Ogółem liczba etatów pedagogicznych wynosi:

694,29 etatu oligofrenopedagogów, tyflopedagogów, surdopedagogów, psychologów, pedagogów i innych specjalistów; 37,10 etatów administracyjnych; 164,04 etatów obsługi w tym pomocy nauczyciela 38,85 etatu.

Bardzo się staramy (choć zapewne państwo dyrektorzy powiedzą, że mamy jeszcze dużo potrzeb) dostosowywać budynki do potrzeb osób niepełnosprawnych, sanitariaty, podjazdy, windy, schodolazy. Wyjątkiem jest SPS nr 176 na ul. Roosevelta, gdzie budynek nie jest dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Potrzeb na pewno jest bardzo dużo, tym bardziej, że jest XXI wiek i potrzeby i oczekiwania rodziców są inne niż to było kilkanaście lat temu.

Dyrektor Szkoły Podstawowej Specjalnej Nr 128 p. Maria Pielas: na przestrzeni lat szkolnictwo specjalne bardzo dynamicznie się zmienia. Byliśmy na początku postrzegani jako szkoły, w których nie ma zaplecza, nie ma odpowiednio przygotowanej kadry. Natomiast dziś, wszyscy dyrektorzy potwierdzą, że mamy najbardziej wykształconą kadrę, jeżeli chodzi o nauczycieli. Ludzie bardzo mocno kładą nacisk na edukację i terapię dzieci niepełnosprawnych, jak i również na wsparcie rodzin. W tym kierunku cały czas idziemy. Zmienia się również specyfika naszej pracy. Na początku funkcjonowania szkolnictwa specjalnego były dzieci, które były niedostosowane społecznie, w tej chwili są dzieci niepełnosprawne intelektualnie, w stopniu

umiarkowanym, znacznym i głębokim. Pojawiła się również grupa dzieci z autyzmem i zespołem Aspergera. Jest to bardzo liczna grupa. Coraz więcej takich dzieci trafia zarówno do szkół ogólnodostępnych, integracyjnych jak i specjalnych. Naszą zaletą jest to, że potrafiliśmy wypracować z Wydziałem Edukacji, kontynuację nauczania tych dzieci. Czyli zaczynamy od wczesnego wspomaganie rozwoju, poprzez szkołę podstawową i gimnazjum, ale również dzieci z zespołem Aspergera i autyzmem mają szansę kontynuować swoją naukę nie tylko w szkołach przysposabiających do pracy, ale również w liceach skierowanych do dzieci z zespołem Aspergera i autyzmem i w normie intelektualnej. Jest to niesamowite osiągnięcie naszej wspólnej pracy, naszych wysiłków w tym kierunku, dlatego że zawsze troską rodziców było zapewnienie przyszłości. Dziecko skończy specjalistyczną placówkę i co dalej? Ma trafić do klasy 20 – 30 osobowej, gdzie zginie i pójdzie na indywidualne nauczanie. Także to jest olbrzymi nasz sukces wspólnie wypracowany.

Szkolnictwo specjalne zmienia się bardzo, chociażby przez to, że zapraszamy placówki ogólnodostępne, poradnie psychologiczno – pedagogiczne, jak i przedszkola ogólnodostępne i szkoły ogólnodostępne do naszych wspólnych projektów. Jednym z takich projektów jest projekt: nauczyciel lider mediator, który był w tym roku po raz trzeci realizowany, gdzie pracownicy poradni psychologicznych, pracownicy przedszkoli i pracownicy szkół ogólnodostępnych mieli możliwość zobaczenia jak funkcjonują dzieci w naszych placówkach. To były różne rodzaje niepełnosprawności. Byli w szkołach gdzie są dzieci ze sprzężoną niepełnosprawnością, upośledzone w stopniu umiarkowanym, znacznym, jak i również głębokim, mieli możliwość zobaczenia jak funkcjonują dzieci niepełnosprawne intelektualnie w stopniu lekkim, wszystkie rodzaje niepełnosprawności. Nie wiem, jaki jest odzew ze strony moich przyjaciół dyrektorów, ale myślę, że mamy taki sam pogląd, że w tym momencie, kiedy ci ludzie przyszli i zobaczyli jak funkcjonują dzieci niepełnosprawne intelektualnie w szkole specjalnej to dopiero im się „oczy otworzyły”, że można z tymi dziećmi dużo dobrego zrobić. Naszą zaletą również jest to, że dzieci mogą się rozwijać w sposób prawidłowy, dzięki temu, że tworzymy dla nich indywidualne programy edukacyjno terapeutyczne i rozmawiamy z rodzicami, konsultujemy się ze wszystkimi specjalistami żeby zapewnić tym dzieciom jak najlepsze warunki rozwoju. Wyłuskujemy z nich talenty, które później prezentujemy na różnorodnych imprezach ogólnołodzkich, między innymi prezentacje gdzie wszystkie dzieci ze szkolnictwa specjalnego, ze wszystkich ośrodków mają możliwość pokazania siebie na scenach teatrów. Istnieją grupy teatralne, które składają się tylko z dzieci z określoną niepełnosprawnością, tak jak w naszej placówce, są to autentyczni artyści. Szkoły specjalne, nie podoba mi się to słowo, uważam, że jesteśmy szkołami specjalistycznymi, bo takich specjalistów nigdzie nie znajdziemy poza naszym szkolnictwem. Również staramy się, aby pozyskiwać dodatkowe fundusze na rozwój naszych placówek. Nie patrzymy tylko na to, że coś nam się należy, tylko wychodzimy do przodu, piszemy projekty, które realizujemy i dzięki temu zdobywamy dodatkowe środki na wyposażenie naszych placówek. Wydaje mi się, że tak dobrze wyposażone szkolnictwa, jak szkolnictwo specjalne w mieście Łodzi, to nie ma.

Oczywiście również borykamy się z różnymi problemami. Powiem teraz o tej szkole, otóż mamy bardzo duży nabór do naszej placówki, szczególnie dzieci z autyzmem i zespołem Aspergera. Obecnie od września będą 42 oddziały i 191 dzieci. O pięć oddziałów wzrósł nabór w porównaniu do roku poprzedniego i po prostu nie mamy miejsca. Ja już w placówce wszystko, co mogłam podzieliłam, aby zapewnić dzieciom godziwe warunki, ale to się nie da. Jest nas za dużo, rozrastamy się i dlatego w ubiegłym roku w miesiącu maju podjęłam rozmowy z Wydziałem Edukacji i Gimnazjum nr 30 integracyjnym przy ul. Nowogrodzkiej o tym, aby część naszych oddziałów przenieść po prostu na ul. Nowogrodzką. Spotkało się to z akceptacją władz miasta i Gimnazjum nr 30, ale niestety ta propozycja została negatywnie zaopiniowana przez Łódzkiego Kuratora Oświaty i powiem szczerze, że tak naprawdę nie wiem, co będzie. Cały czas mam nadzieje, że uda się być w dwóch budynkach i przenieść oddziały.

Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego Nr 3 p. Władysław Walczak: nie mamy takich sukcesów jak pani dyrektor, jeśli chodzi o nabór, ponieważ jeśli chodzi o dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym, znacznym i głębokim, to jesteśmy szkołą ostatniej szansy, szkołą w znacznej mierze dla tych dzieci, które często nie odnajdują się w

innych placówkach, z różnych powodów i nas w zasadzie rzadko, kiedy opuszczają w trakcie kształcenia chyba, że zachodzi taka sytuacja, że dziecko zostało w jakiś sposób wzmocnione, rodzina została wzmocniona, to wtedy opuszcza nasza placówkę. Jeśli chodzi o słabości to dla ośrodków myślę, że to jest sytuacja podobna jak na ul. Krzywickiego. Kiedyś była inna sytuacja, bo mieliśmy dużo dzieci z powiatów ościennych. Dzisiaj w sytuacji, kiedy subwencja jest wielkim skarbem dla każdego samorządu mamy trudności. Miałem takie sytuacje, że starostowie odmawiali podjęcia działań w kierunku wydania skierowania, porozumienia się z Urzędem Miasta Łodzi, mimo że rodzice bardzo chcieli żeby dziecko uczyło się u nas, przebywało w internacie. Starostowie w związku z tym, że prowadzą własne szkoły specjalne nie wyrażają zgody na umieszczenie dziecka w naszym ośrodku. Natomiast my staramy się pomagać rodzinom, które są w najtrudniejszej sytuacji. U nas są dzieci ze wszystkimi niepełnosprawnościami i w stopniu umiarkowanym, i znacznym, i głębokim, i w zasadzie ze wszystkimi niepełnosprawnościami, jakie mogą występować, bo mamy dzieci z autyzmem, i niedowidzące, niewidome, niesłyszące, po porażeniu mózgowym. Więc to są dzieci oraz ich rodziny, które wymagają największej troski, największej pomocy. Staramy się przez takie akcje po części wolontariackie, np. sobota w Jordanówce organizować opiekę wychnieniową dla rodzin. Czy też w sytuacjach trudnych gdzie rodzic nie może liczyć na żadne instytucje opieki społecznej w celu krótkiego zatrzymania dziecka w internacie ze względu na różne trudne sytuacje rodzinne. My taką pomoc też świadczymy.

Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego Nr 1 p. Agnieszka Szamańska w tym roku ruszyliśmy ze szkołą branżową, kształcimy w tej chwili w I klasie, ta nauka będzie trwała trzy lata i mamy nadzieję na to, że następnym etapem będzie szkoła branżowa II stopnia. W 2020 roku startujemy z technikum pięcioletnim i technikum, szkołę policealną i liceum mamy przeznaczone dla uczniów z wadą słuchu, dla słabo słyszących, dla niesłyszących i od roku 2018 startujemy również z uczniami z autyzmem i zespołem Aspergera w normie intelektualnej. Powiem państwu, że wygląda to obiecująco, dlatego że już na ten moment mamy zaplanowane dwie klasy w technikum: technik informatyk i technik cyfrowych procesów graficznych i jeden oddział w liceum, ale nie wiem czy nie będę się zwracać z ogromną prośbą o stworzenie jednakowoż dwóch oddziałów, bo w tej chwili już mamy szóstkę kandydatów do liceum, Więc rzeczywiście to jest tak, jak pani dyrektor powiedziała, że jest potrzeba. Jest ogromna potrzeba kształcenia młodzieży z zespołem Aspergera, która jest w normie intelektualnej właśnie w szkołach kończących się maturą. Z naszej orientacji, z naszych rozmów wiemy o tym, że jest to młodzież rzeczywiście zdolna, być może uzdolniona w jakimś określonym kierunku, ale oni właśnie powinni korzystać z takiej formy kształcenia kończącej się maturą. Jest oczywiście pewien kryzys, tak jak powiedział pan dyrektor, my jesteśmy ośrodkami, które skupiały swego czasu młodzież, tak jak w naszym przypadku na ul. Siedleckiej, tak naprawdę z całej Polski, ponieważ szkół zawodowych dla niepełnosprawnych, dla niesłyszących było na terenie kraju bardzo mało. Mieliśmy młodzież i z gór i z nad morza i z całego kraju. W tej chwili jest tak, że każdy ośrodek specjalny tworzy szkoły i tę młodzież u siebie zatrzymuje. Liczę też na to, że może przyjdzie moment, że tej młodzieży, u nas pojawi się troszkę więcej, bo będą absolwenci gimnazjum, będą absolwenci szkoły podstawowej i być może ta liczebność się troszkę zwiększy, bo niestety mimo tego, że oddziałów może nie mamy mniej, ale jednak liczebność młodzieży jest mniej. Jest też tak, że młodzież niepełnosprawna intelektualnie w stopniu lekkim, którą my kształcimy jednak korzysta z form ogólnodostępnych, a niestety bywa tak, że trafia do nas młodzież po pierwszej klasie szkoły zasadniczej, w trakcie roku szkolnego, ponieważ w szkołach ogólnodostępnych te dzieci nie do końca są zaopiekowane i sobie tam nie radzą. Jednak oni funkcjonują nieco inaczej i potrzebują wsparcia bardzo indywidualnego, bardzo specjalistycznego, a przy dobrej opiece, przy dobrym prowadzeniu dydaktycznym oni naprawdę osiągają sukcesy.

Chciałam podziękować za to, że pozwalacie państwo nam na otwieranie nowych kierunków. W tej chwili mamy dla niesłyszących, na poziomie policealnym kierunek florysta. I tworzymy tę ofertę coraz bardziej i ją poszerzamy. Wchodzimy w projekty unijne. W tej chwili realizujemy projekt na milion złotych, gdzie młodzież korzysta z kursów prawa jazdy. To nie jest tak, że ci niepełnosprawni to są ci, którzy mogą uczyć się tylko prostych zawodów i gdzieś tam po cichutku funkcjonować. Przy dobrym wsparciu też osiągają sukcesy.

Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego Nr 6 p. Anna Tomaszewska na poziomie policealnym również mamy dalszy ciąg oferty dla młodzieży z niepełnosprawnością z zespołem Aspergera w normie intelektualnej. Tutaj się uzupełniamy z siedlecką, nie tylko terytorialnie, ale też młodzież ma możliwość wyboru, aby było blisko miejsca zamieszkania, a drugi wybór to oferta zawodowa, inne kierunki kształcenia. Młodzi ludzie przychodzą, wybierają kierunek, mówią o swoich zainteresowaniach, wtedy my możemy pomóc, możemy wskazać. Wiadomo, że osoby z zespołem Aspergera mają bardzo specyficznie ukierunkowane zainteresowania, bardzo już takie wąskie na tym poziomie więc możemy uzupełniać ofertę i od tego roku dzięki rozszerzeniu oferty przez Wydział Edukacji te dzieci z zespołem Aspergera mają możliwość kształcenia na poziomie policealnym. Jeżeli chodzi o ofertę kształcenia zawodowego dla niewidomych i słabo widzących to my od 25 lat w technikum kształcimy w zawodzie technik masażysta. To jest zwód, który cieszy się dużym zainteresowaniem zarówno młodzieży jak i pracodawców. Jednak musi to być młodzież zdrowa, bo jest to zawód wymagający dużego wysiłku fizycznego i dobrych możliwości intelektualnych, bo jest to zawód medyczny i musi być to młodzież, która te predyspozycje nie tylko manualne, ale i intelektualne posiada. Nasi absolwenci znajdują zatrudnienie w publicznych jednostkach służby zdrowia czy kształcą się dalej na uczelniach wyższych zdobywając stopnie i licencjata i magistra. Nasi uczniowie pełnią te same role społeczne i na tym też polega to włączanie w społeczeństwo. Teraz mówimy bardzo dużo o włączaniu i jest to najważniejszy cel. Nasze wszystkie szkoły, niezależnie od tego, jaką niepełnosprawnością się opiekujemy, jaką kształcimy to dajemy szansę tej młodzieży na funkcjonowanie w społeczeństwie. Inne zawody dedykowane dla osób Słabowidzących to technik prac biurowych, gdzie nasi uczniowie mają praktyki zawodowe na otwartym rynku pracy, w instytucjach rządowych, samorządowych, w urzędach skarbowych, urzędzie statystycznym oraz w fundacjach pomagających osobom niepełnosprawnym, tam gdzie też mogą znaleźć pracę. Jest to ważny element, który pozwala im na rozpoznanie swoich możliwości odnalezienia się w zwykłym środowisku zawodowym, ale również pracodawcom i osobom pracującym pokazanie, że niepełnosprawny może. Tym bardziej, że w tej chwili techniczne środki pomocy osobom słabo widzącym i niewidomym są już tak szerokie, że oni mogą normalnie funkcjonować. Są komputery, skanery przystosowane dla nich do pracy. Wspomagamy się również projektami unijnymi, gdzie doposażamy nasze placówki, ale mamy też środki finansowe na specjalistyczne wykształcenie kadry i nasza kadra pedagogiczna korzysta z bardzo drogich form doskonalenia zawodowego, są to specjalistyczne kursy Biofeedback, Tomatisa oraz zakup sprzętu, itp.

Kolejna rola, jaka pełniemy w naszych szkołach to wspieranie nauczycieli ze szkół ogólnodostępnych. Nie ma dnia żeby ktoś nie dzwonił, pytał, prosił o pomoc w diagnozie dzieci.

Dyrektor Branżowej Szkoły I Stopnia Nr 24 p. Iwona Kowalska mamy w tej chwili 10 kierunków i bardzo ściśle i systematycznie współpracujemy z Wydziałem Edukacji i patrzymy na to jak zmienia się rynek pracy i stąd taka duża oferta dla uczniów naszej placówki, gdzie kształcimy w kierunku blacharz samochodowy, lakiernik gdzie współpracujemy bardzo ściśle ze szkołą samochodową na ul. Prożka, gdzie odbywają się zajęcia, mamy stamtąd wspaniałych fachowców. Jeśli chodzi o te dwa kierunki zawodowe to mamy oferty pracy dla naszych absolwentów, którzy w przyszłym roku kończą, lakiernicy jest to pierwszy rok nauki i już mamy zapytania o nabór i propozycje pracy. Pozostałe kierunki to kucharz, piekarz, cukiernik, do tego dochodzą krawiec, operator maszyn w przemyśle włókienniczym, i tu również mamy oferty pracy dla absolwentów. Jeśli chodzi o egzaminy to nasze placówki, mimo że są placówkami specjalnymi, a raczej specjalistycznymi, to przystąpienie każdego ucznia do egzaminu wiąże się ze zdaniem egzaminu wewnętrznego potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie na tych samych warunkach, na jakich zdają we wszystkich szkołach zawodowych. Wydłużenie o 30 minut egzaminu naprawdę nic naszym uczniom nie daje poza tym, że ten egzamin jest dłuższy. Podstawa programowa, wymagania i umiejętności są takie same. Poziom 75% zdawalności egzaminu zawodowego obowiązuje w całej Polsce każdego ucznia, naszego również. I myślę, że tutaj możemy o tym powiedzieć, że zdawalność egzaminów w naszych placówkach jest na takim samym poziomie jak w szkołach masowych. Świadczy to o wyjątkowych specjalistach, którzy prowadzą te zajęcia. Chciałabym dodać, że współpracujemy z zakładami pracy i zajęcia

praktyczne odbywają się w zakładach na terenie Łodzi. Część z tych uczniów od razu pozyskuje pracodawców. Jeśli chodzi o kierunek monter zabudowy robót wykończeniowych w budownictwie w zeszłym roku mieliśmy 90% wysokość zatrudnienia naszych absolwentów.

Od 21 maja zaczynamy montaż windy w placówce i myślę, że we wrześniu będziemy mogli już z niej korzystać, po tak wielu bojach. Ponad to przystępujemy do konkursu na pracownię gastronomiczną czterokierunkową ze stanowiskami dla osób niepełnosprawnych ruchowo. Takich stanowisk zawodowych myślę, że nie ma w całej Polsce, no może Wrocław ma jedno takie stanowisko.

Pytania i dyskusja:

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Małgorzata Bartosiak: jak obecnie wygląda współpraca szkół z poradniami pedagogiczno – psychologicznymi? Jak wygląda współpraca ze szkołami ogólnodostępnymi? Chyba wszyscy sobie zdajemy sprawę, że nauczyciele pedagogicy w szkołach ogólnodostępnych obecnie przy nauczaniu włączającym mają bardzo duże problemy, głównie wychowawcze, jeżeli chodzi o dzieci i młodzież. Jak tu wygląda wsparcie nauczycieli? Jak wygląda obecnie zapotrzebowanie na szkolnictwo specjalne, ale na poziomie szkoły podstawowej? Co dalej z dziećmi, które uczęszczają do placówki, w której jesteście?

Czy w związku z informacjami o stanowiskach egzaminacyjnych, czy jeśli mamy takie perełki to czy zamierzamy je w jakiś sposób bardziej ekonomicznie wykorzystać tworząc z Łodzi taki super ośrodek egzaminacyjny dla całego województwa?

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta: nasze łódzkie poradnie wydają orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego i pomimo że psycholog czy pedagog w poradni bardzo wyraźnie mówi rodzicom, że dziecko powinno uczęszczać do placówki wysoce wyspecjalizowanej to niestety decyzje podejmuje rodzic. Tak samo decyzje podejmuje rodzic o tym, że dziecko ma trafić w ogóle do poradni, bo nawet, jeśli dziecko trafi do poradni i poradnia je zdiagnozuje to rodzic nie musi tej diagnozy pokazać w szkole, jeśli sobie nie życzy. Tak więc mamy w szkołach ogólnodostępnych przypadki dzieci, które naszym zdaniem i zdaniem nauczycieli uczących nigdy w tych szkołach nie powinny się znaleźć. Dobrze jest, jeśli rodzic po I, II klasie zda sobie z tego sprawę i dziecko zostanie przepisane do placówki specjalnej, ale są takie przypadki, kiedy rodzic się upiera, załatwia nauczanie indywidualne. Jeśli chodzi o pracę z dzieckiem z orzeczeniem, w szkołach ogólnodostępnych, to rozporządzenie spowodowało pewnego rodzaju rewolucje w pomocy psychologiczno – pedagogicznej, gdzie ciężar w szkołach ogólnodostępnych przeszedł na szkołę i na bieżącą pracę z uczniem, natomiast poradnia jest entym ogniwnem dopiero w momencie, kiedy szkoła pokaże, jakie formy pracy, jakie działania podjęła, i kiedy już sobie zupełnie nie radzi w diagnozie dziecka prosi o diagnozę pogłębioną. Wydział Edukacji zorganizował kilka spotkań z dyrektorami szkół. Została powołana grupa robocza składająca się z dyrektorów, psychologów i pracowników poradni psychologiczno pedagogicznej. Ta grupa wypracowała narzędzia, które zostały przesłane do wszystkich placówek, to był arkusz diagnostyczny klasy dziecka, to był wniosek do poradni o pogłębioną diagnozę, to był arkusz obserwacji, wywiadu z rodzicami.

W przedszkolu zupełnie inaczej odbywa się praca, od 1 września we wszystkich przedszkolach będzie uruchomiona funkcja pedagoga. Na 144 przedszkola będzie to 88 etatów. Do tego wszystkiego w priorytetach, jeśli chodzi o dofinansowanie doksztaltu zostały zapisane wszystkie formy doksztaltania, które są miękkie i przydają się do pracy wychowawczej z dzieckiem i terapii pedagogiczno – psychologicznej z tym dzieckiem.

Jeśli chodzi o nabór do szkół, to w tej chwili mamy skierowanych do klas integracyjnych ponad 100 dzieci. Dla wszystkich dzieci z orzeczeniami, które aplikują do szkół ogólnodostępnych z oddziałami integracyjnymi musi miasto znaleźć miejsce i nie ma tu innej możliwości, podobnie z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego do placówek specjalnych także wszystkie dzieci muszą zostać zabezpieczone.

Jeśli chodzi o warunki lokalowe to najgorsza jest właśnie w szkole, w której się znajdujemy, wszędzie indziej mamy wolne miejsca. Natomiast to rodzice wybierają szkołę, bo w szkołach

specjalnych nie ma rejonizacji. Ponieważ tych szkół specjalnych wszystkich typów jest 27, ale tak naprawdę jest ich mniej, bo są ośrodki w skład, których wchodzi kilka szkół, to grupa dyrektorów szkół specjalnych jest grupa specyficzną. Jest to grupa, która ze sobą bardzo mocno współpracuje, która organizuje sobie oddolnie spotkania w postaci forum dyrektorów w Łódzkim Centrum, spotykają się państwo systematycznie, wymieniają między sobą poglądy i to są wszystkie działania oddolne, co świadczy o tym, że to jest grupa mocno ze sobą współpracująca. Natomiast nie ma u nas zbyt dużo dzieci spoza rejonu, ponieważ każda gmina stara się otwierać swoje szkoły i dlatego u nas jest mniej tych dzieci.

Dyrektor Szkoły Podstawowej Specjalnej Nr 128 p. Maria Pielas: współpracujemy ze Szkołą Podstawową Specjalna nr 168 dzięki temu, że jest oddział przedszkolny dla dzieci z autyzmem, i też wczesne wspomaganie rozwoju to udało się otworzyć dwie klasy pierwsze.

Dyrektor Szkoły Podstawowej Specjalnej Nr 168 p. Joanna Przybył: w tej chwili jest jedna klasa pierwsza, natomiast możemy jeszcze jedno dziecko przyjąć i stworzyć klasę I – III. W tej chwili mamy już pięć klas dla dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym i autyzmem.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Małgorzata Bartosiak: co od września z sytuacją placówki, w której jesteście?

Dyrektor Szkoły Podstawowej Specjalnej Nr 128 p. Maria Pielas: mam taką nadzieję, że jednak będzie drugi budynek, ponieważ nie wyobrażam sobie innej sytuacji. Szczerze mówiąc nie rozumiem decyzji Kuratora, dlatego że wszystko odbyło się w odpowiednim czasie, wszystko było odpowiednio przekazane. Rodzice wystąpili ze sprzeciwem do Łódzkiego Kuratora Oświaty i w dniu 10 maja o godz. 11:00 odbędzie się spotkanie i zobaczymy, jakie będą tego spotkania konsekwencje i co się zadzieje. Dla mnie natomiast jest niezrozumiały fakt, że jeżeli budynek jest własnością miasta, jest własnością władz oświatowych i nie ma żadnej sprzeczności między tym gimnazjum wygasającym, a naszą szkołą podstawową gdzie miały przejść starsze klasy. Odbyłoby się to prawie bezkosztowo, byłyby tam VI, VII i VIII klasy.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: w tej chwili Wojewódzki Sąd Administracyjny rozstrzygnie po przyjęciu przez Radę Miejską uchwały w tej sprawie. Natomiast poza stanem prawnym jest jeszcze stan faktyczny i zdrowo rozsądkowy i wypada mieć nadzieję, że warunki pracy szkoły od 1 września ulegną poprawie. Trudno jednak przesądzić, czy Wojewódzki Sąd Administracyjny podzieli orzecznictwo wcześniej wydane dotyczące innych zaskarżonych przez miasto orzeczeń pana Kuratora, pozostawmy to prawnikom, natomiast jedno jest pewne, że pani dyrektor nie zostanie osamotniona jako szefowa Szkoły Podstawowej nr 128. Komisja za każdym razem opowiada się na temat poprawy warunków pracy placówek oświatowych.

Radna p. Anna Lucińska: jakie było uzasadnienie w opinii Kuratora?

Dyrektor Szkoły Podstawowej Specjalnej Nr 128 p. Maria Pielas: pan Kurator napisał, że miasto w odpowiednim czasie nie przeprowadziło konsultacji społecznych ze szkołami, które starały się o pozyskanie budynków gimnazjów. No akurat w naszym przypadku w 100% jest to nieprawda, dlatego że już 26 października odbyło się zebranie rady pedagogicznej gdzie już od maja poprzedniego roku mówiliśmy o Gimnazjum nr 30 na ul. Nowogrodzkiej, i została podjęta uchwała. Cała rada pedagogiczna wyraziła opinię pozytywną i to samo było z radą rodziców. Było walne zebranie wszystkich rodziców i te dwie uchwały zostały przekazane z pismem przewodnim do Wydziału Edukacji.

Radna p. Anna Lucińska: z jakich rejonów miasta, czy spoza miasta dojeżdżają dzieci? Czy te dzieci są dowożone przez rodziców? Czy w placówkach jest internat?

Dyrektor Szkoły Podstawowej Specjalnej Nr 128 p. Maria Pielas: dzieci są dowożone przez gminy ościenne, np. do szkoły na Widzewie dzieci są dowożone spod Kuluszek, z Nowosolnej, z Justynowa. Dzieci mają również możliwość skorzystania z przewozów dla osób niepełnosprawnych na terenie miasta Łodzi. Miasto refunduje miesięczny ryczałt na samochód dla rodzica, który dowozi dziecko do szkoły, jak i miasto zapewnia bezpłatne, godzinne bilety na dowożenie dzieci.

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta: MPK dowozi do szkół, przewozem specjalnym, około 250 dzieci. Przejazdy MPK dziecka i opiekuna są darmowe.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: mam pytania dotyczące form współpracy z rodzicami. Wiadomo, że podmiotowość rodziców z każdym rokiem rośnie, a niekiedy ta podmiotowość przeradza się w taką postawę roszczeniową wobec szkoły, miasta, dyrektora, nauczyciela, wobec wszystkich.

Jak państwu układa się współpraca z rodzicami oraz z organizacjami pozarządowymi? Czy one bardziej ze sobą konkurują, współdziałają czy może działacie obok siebie równolegle?

Dyrektor Szkoły Podstawowej Specjalnej Nr 194 p. Wiesława Józwiak: współpraca z rodzicami bardzo dobrze się odbywa. Rodzice są zadowoleni i nie ma żadnych problemów, jeśli są jakieś drobne to rozwiązujemy je na terenie szkoły. Jeśli chodzi o współpracę ze stowarzyszeniami to mocna od kilku lat współpracujemy ze Stowarzyszeniem Przyjaciele Świata i dzięki akcjom, które to stowarzyszenie podejmuje sponsoruje nam dość drogi sprzęt. Do tej pory był to zestaw do metody Tomatisa, Biofeedback, Warnkego. Jest wiele mniejszych stowarzyszeń, które działają na rzecz niesienia pomocy uczniom i szkole.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: czy jakieś negatywne doświadczenia macie państwo w tym obszarze?

Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego Nr 3 p. Władysław Walczak: trzeba odróżnić te organizacje i stowarzyszenia, które są nastawione rzeczywiście na świadczenie pomocy, a nie na działalność wyłącznie zarobkową. Jednak jak wszyscy wiemy są organizacje, fundacje, stowarzyszenia, które stricte chcą się utrzymać z działalności oświatowej, np. Jaś i Małgosia, Kolorowy Świat i wiele więcej, które są dla nas konkurencją. I ja mogę powiedzieć, że czasami ta konkurencja jest nieuczciwa, ponieważ obiecują rodzicom wszystko, co tylko rodzic sobie zażyczy. A później, niejednokrotnie rodzice wracają do nas z nienajlepszymi doświadczeniami. Czyli trzeba rozróżnić te dwie grupy organizacji pozarządowych, które w oświacie funkcjonują.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: a kto, z państwa dyrektorów, współpracuje z Naviculą?

Dyrektor Szkoły Podstawowej Specjalnej Nr 128 p. Maria Pielas: wszyscy, jest to bardzo dobra współpraca.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: dziękuję za tę odpowiedź, dlatego że miasto zainwestowało w Naviculę przekazując jej szkołę na ul. Chocianowickiej i na ul. Cedry. Jeden i drugi obiekt budzi mój najwyższy szacunek. Wszystkie plany, które Navicula miała, łącznie z windą zewnętrzną, są zrealizowane i obiekt budzi wielki szacunek.

Dyrektor Szkoła Podstawowa Specjalna Nr 105 p. Urszula Rados: należy podkreślić, że Navicula jest pionierem, jeśli chodzi o ośrodek łódzki. Chciałam nawiązać do wypowiedzi pana dyrektora, że niestety w przypadku mojej placówki, tą złą konkurencją jest Kolorowy Świat. Nie jesteśmy w żaden sposób konkurencyjni, dlatego że te ośrodki edukacyjne mają również kontrakty z NFZ i my tak naprawdę tu przegrywamy.

I to, o czym myślę, że tylko przez skromność, koleżanki nie mówią każda nasza szkoła ma swoje stowarzyszenie, które wspiera rodziców i uczniów. My we wszystkich naszych placówkach zatrudniamy pedagogów, którzy równocześnie są rehabilitantami, mają podwójne wykształcenie i mówiąc o tym, że mamy wspaniałych nauczycieli to oni są również specjalistami innych dziedzin, ale nie mamy takich środków, choć mamy nadzieję, bo mówi się głośno o łączeniu funkcji edukacyjnych i rehabilitacyjnych. Może coś się zmieni i szkoła publiczna będzie mogła świadczyć pomoc kompleksową.

Dyrektor Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 146 (przyszpitalnej) p. Grażyna Grządziel: moi uczniowie to wszystkie dzieci, które w danym momencie zachorują, nie ma stałych uczniów, stałych wychowanków. Niemniej odnosząc się do pytania na temat współpracy ze stowarzyszeniami, to ilość dzieci, która choruje wymaga od nas nie tylko zrozumienia ich cierpienia, ale również stworzenia warunków zainteresowania. Wiadomo, że dzisiaj domeną są tablety, komórki, bo prawie każde dziecko je ma, niemniej jednak chcąc odciągnąć dzieci od tego typu działań, najbardziej atrakcyjną formą są zajęcia plastyczne. Jak wiadomo te materiały są bardzo drogie i jednocześnie nieodtwarzalne. Większość działań nakierunkowany jest na dzieci chore onkologicznie niemniej jednak poprzez zaangażowanie tych fundacji korzystają wszystkie dzieci. Taką fundacją, którą bardzo cenię, jeśli chodzi o współpracę, jest wrocławska Urtica, która organizuje warsztaty właściwie corocznie. Teraz też się odbywają dla dzieci chorych onkologicznie. Natomiast prace wykonywane podczas tych warsztatów są w okresie września i października wystawiane w siedzibie we Wrocławiu na aukcji. Prace zdobywają nabywców i te pieniądze wracają na oddział onkologii i zabezpiecza nasze potrzeby.

Prezes NSZZ „Solidarność” Łódź - Górna, Widzew p. Wiesław Łukawski: chciałem zapytać się, dlaczego państwo energiczniej nie wyrażacie swojego zdania na temat tej konkurencji? To jak państwo delikatnie zaznaczyli, to jest często bandycka konkurencja. Są placówki, które naprawdę dbają o dzieci i pomagają im, a inne są nastawione na przyciąganie klienta. Oczywiście wszystkie te uogólnienia są szkodliwe, ale chociażby niektóre z tych wymienionych są przykładem, że tak właśnie jest. Trzeba też wziąć pod uwagę, że są powiązania między fundacjami, a niektórymi osobami z władz miasta. Z tego powodu państwo nie jesteście dostatecznie wspomagani. Taka komisja jak dzisiaj powinna być dla państwa okazją do stanowczego żądania od miasta wsparcia finansowego, żeby właśnie placówki były jeszcze lepiej znane. Wykonujecie wielką robotę, pracujecie z dziećmi wymagającymi dużego wkładu pracy, nie każdy potrafi tu pracować, a jednocześnie macie konkurencję, która tak jak ktoś powiedział, obiecuje nie wiadomo, co a potem wy musicie prostować coś, co ktoś sknocił. Wyrażcie państwo jednoznacznie i stanowczo swoje żądania. Tym bardziej jak słyszymy jesteście jakąś silną grupą nieformalną.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: rozpoczynałem posiedzenie od takiego stwierdzenia, a pan w bardziej ostrych słowach to podkreślił, jesteśmy środowiskiem, które funkcjonuje, ale i o którym przekaz medialny jest mocno ograniczony. Funkcjonujecie w świadomości ludzi bezpośrednio dotkniętych niepełnosprawnością w różnym wymiarze i wśród ludzi, którzy z tą niepełnosprawnością chcą się zmóc, aby jako kadra dyrektorska, a nauczyciele jako kadra pedagogiczno - dydaktyczna w tym zmaganiu się z niepełnosprawnością świadczyacie swoje wsparcie i jesteście poważnym ogniwem pozwalającym na włączenie najpierw małego dziecka, potem nastolatka do życia społecznego w maksymalnym wymiarze. Myślę, że to, co powiedziałem na początku, potwierdziło się w państwa wystąpieniach, mianowicie szkolnictwo specjalne jest ważnym i mocnym ogniwem łódzkiej edukacji. Cieszy fakt, że wasza samoocena jest adekwatna i niezamierzona. Czyli oceniacie stan taki, jaki faktycznie jest. Jesteśmy zbieżni, co do tego. Fachowość kadry dydaktyczno – wychowawczej zasługuje na najwyższe uznanie. I bardzo bym prosił, abyście swoim nauczycielom wyrazili olbrzymie uznanie Komisji w tym przypadku, bo nie czuję się odpowiedzialny za wyrażanie tej opinii w imieniu innych za to, co robicie. Żebyście mieli przeświadczenie, że w Komisji macie wsparcie i choć pan przewodniczący Łukawski zachęca was do jeszcze bardziej ekspresyjnego wyrażania swoich oczekiwań, to jednak wspólnymi siłami możemy pozycję szkolnictwa specjalnego w łódzkiej edukacji jeszcze bardziej

wzmocnić. Chcę zwrócić uwagę na fakt, że jest to obszar edukacji, który wymaga stałego wspierania i on będzie się cały czas rozwijać, z wielu powodów. Po pierwsze z racji tego, że przybywać będzie w populacji młodzieży coraz więcej osób dotkniętych różnego rodzaju niepełnosprawnościami. A takie, dotychczas nie diagnozowane choroby, jak zespół Aspergera czy słabo diagnozowany autyzm, okazuje się, że w każdym kolejnym pokoleniu zwiększa się ilość osób dotkniętych takimi przypadłościami. To jest rzecz, która powinna z jednej strony budzić niepokój, ale z drugiej strony wymusza na nas zwiększenie działań w obszarze szkolnictwa specjalnego. Również zachodzi konieczność podtrzymania bardzo dobrego przygotowania zawodowego, myślę tu o kwalifikacjach zawodowych nauczycieli, ciągłego uzupełniania wiedzy i pogłębiania warsztatu pedagogicznego. Ilekroć jestem w tego typu placówkach, ostatnio miałem przyjemność gościć dwukrotnie tu, u pani dyrektor Pielas, jestem pod wrażeniem tego, co zaobserwowałem. I powiem otwarcie, że jeśli nauczyciele ogólnodostępnych szkół mieliby gdziekolwiek zasięgać wiedzy na temat pracy z uczniem dotkniętym taką niepełnosprawnością jedną z wielu u siebie w szkole, to lepszej nauki jak połączenie praktyki z teorią w takich placówkach jak wasze nie znajdzie. Żadne konferencje, żadne sympozja, żadne odczyty, ale tygodniowy staż w placówce pozwoli na zrozumienie istoty pracy z uczniem niepełnosprawnym w otwartej placówce. I wreszcie myślę, że wraz z postępem wiedzy, z rozwojem cywilizacji rosną również oczekiwania ze strony rodziców, ze strony opiekunów. Obserwujemy ciągły wzrost ich aktywności, która w pewnym momencie może przekraczać tę granicę aktywności poprzez wejście w obszar roszczeń, ale to są coraz bardziej poważnie dostrzegani przez placówki oświatowe partnerzy w kształceniu i wychowaniu dziecka dotkniętego niepełnosprawnością. Komisja miała ogromną przyjemność wysłuchać dzisiaj waszych opinii, waszych uwag i myślę, że wyrażę opinię nas wszystkich, jeśli nisko chyląc się przed wami podziękuję za to, co robicie dla młodzieży, dla dzieci i dla rodziców i opiekunów. Ta obawa o to, że Szkoła nr 128 przy Niciarnianej może nie mieć poszerzonego horyzontu aktywności dydaktyczno wychowawczej myślę, że z biegiem czasu ustąpi i do 1 września młodzież będzie mogła ulec rozśrodkowaniu i część uczniów przejdzie do placówki na ul. Nowogrodzkiej. Jeśli do tego czasu nie zostaną rozwiązane kwestie prawne to myślę, że znajdziemy formalne rozwiązanie, które absolutnie nie będzie blokowało możliwości rozwoju szkoły, a tym samym poprawy warunków edukacji dzieci i pracy nauczycieli.

Więcej pytań nie zadano i głosów w dyskusji nie zabrano.

Ad pkt - 3a. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2018 rok - druk nr 134/2018.

Główny Specjalista w Wydziale Budżetu p. Wioletta Radek omówiła projekt uchwały.

Pytani i dyskusja.

Radna p. Anna Lucińska: prosiłabym o krótkie scharakteryzowanie zadania: integracja przemysłu i edukacji, kto jest realizatorem i przekazanie na piśmie.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Zalewski: w budżecie centralnym zostały wskazane środki na różne remonty i inwestycje w zakresie edukacji i z tego, co wiem miasto wystąpiło z wnioskiem o uruchomienie tych środków. Czy orientuje się pani dyrektor, na jakim to jest etapie?

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta: szukamy tych środków, pan Wojewoda przekazał milion złotych, ale drugi milion musi zapewnić miasto. Przekażę informacje w tej sprawie.

Więcej pytań nie zadano. Głosów w dyskusji nie zabrano.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2018 rok - **druk nr 134/2018**.

Komisja w głosowaniu przy 6 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2018 rok - **druk nr 134/2018**.

Ad pkt - 3b. Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2018-2040 – druk nr 135/2018.

Główny Specjalista w Wydziale Budżetu p. Wioletta Radek omówiła projekt uchwały.

Pytani i dyskusja.

Pytań nie zadano. Głosów w dyskusji nie zabrano.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2018-2040 – **druk nr 135/2018**.

Komisja w głosowaniu przy 6 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2018-2040 – **druk nr 135/2018**.

Ad pkt 4 - Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski poinformował, że kolejne posiedzenie Komisji odbędzie się w siedzibie filii Szkolnego Schroniska Młodzieżowego w Grotnikach.

Podziękował pani dyrektor za gościnę, zebranych za merytoryczną dyskusję. Wyraził nadzieję, że w kolejnej kadencji, następcy będą mieli okazje gościć w placówkach.

Dyrektor Szkoły Podstawowej Specjalnej Nr 128 p. Maria Pielas: podziękowała zebranych za przybycie do placówki, za udział w dyskusji. Wyraziła nadzieję, że teraz, kiedy radni poznali pracę placówek specjalnych będą przyjmować zaproszenia i uczestniczyć w imprezach organizowanych przez szkoły, a w których udział biorą uczniowie. Wszystkie szkoły specjalistyczne są prowadzone przez świetnych dyrektorów mających wspaniałą kadrę pedagogiczną. Natomiast Wydziałowi Edukacji podziękowała za olbrzymie wsparcie.

Dyrektor Szkoły Podstawowej Specjalnej Nr 194 p. Zdzisława Józwiak: zaprosiła na uroczystość nadania imienia szkole, która odbędzie się w dniu 7 czerwca 2018 r.

Innych spraw wniesionych i wolnych wniosków nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski zamknął posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła
Anna Czyżykowska

Komisja przyjęła protokół
Sylwester Pawłowski

Sekretarz Komisji

Przewodniczący Komisji